

Stanisław Koziara*

UNIwersYTET KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE

ORCID: 0000-0003-0206-5994

Calizna. *Z osobliwości idiolektu Stanisława Pigoń (na materiale pamiętnika Z Komborni w świat)*

Trudne do przecenienia zasoby danych, jakie kryją karty Stanisława Pigoń pamiętnika *Z Komborni w świat*, dzieła w powszechnej opinii zaliczanego do klasycznego repertuaru polskiej memuarystyki, otwierają także wielorakie obszary i możliwości badawcze tak przed etnografami, literaturoznawcami, jak też językoznawcami. Dla tych ostatnich przykuwającym uwagę obiektem staje się język tego utworu, zdaniem Wiktora Weintrauba literacko najlepszej książki Stanisława Pigoń – uczonego i pisarza¹. Na językowe „przedziwo pamięci”, by posłużyć się jednym z osobliwych okazów

¹ Za C. Klak, *Pigoniowe wspomnienia i wspominki*, [w:] S. Pigoń, *Z Komborni w świat. Wspomnienia młodości oraz Wspominki z obozu w Sachsenhausen (1939–1940)*, wprowadzenie i komentarze w opracowaniu C. Klak, Bibliotheca Pigoniana, t. 1, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Pigoń w Krośnie, Krosno 2019, s. 40.

* **Prof. dr hab. Stanisław Koziara**, językoznawca, polonista, kierownik Katedry Lingwistyki Kulturowej i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. W latach 2004–2006 zatrudniony dodatkowo na stanowisku profesora w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Stanisława Pigoń w Krośnie. Zajmuje się szeroko pojętym dziedzictwem biblijnym w języku polskim, a także po części historią i kulturą swojej małej ojczyzny – Gręboszowa i Ziemi Dąbrowskiej. Autor i redaktor kilku monografii oraz mniejszych opracowań naukowych, w tym m.in.: *Frazeologia biblijna w języku polskim* (2001, wyd. 2: 2009), *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego* (2009), *Rola Biblii Jakuba Wujka w dziejach kultury polskiej* (2013); *Z Komborni do Gręboszowa. Stanisław Pigoń i Jakub Bojko* (2021), *Gręboszowskie peregrynacje Profesora Franciszka Ziejki* (2022); *Galicyskie drogi ku niepodległości* (wraz M. Wołosem), (2022); redaktor naczelny czasopisma „Studia Linguistica” oraz serii „Dialog z Tradycją”. Członek korespondent PAU oraz wielu organizacji i towarzystw naukowych.

Pigoniowej metaforyki, z których utkane są Jego „wspomnienia młodości”, jak brzmi podtytuł rzezonego pamiętnika, można spojrzeć co najmniej z dwójakiej perspektywy.

W myśl pierwszej z nich, dla której podstawy metodologiczne oraz instrumentarium pojęciowe i analityczne stwarzają kulturowo zorientowane nurty współczesnej lingwistyki, językową tkankę pamiętnikarskiego zapisu Pigonia można uczynić polem rekonstrukcji i opisu kryjącego się za słowami świata – na poły realistycznego, na poły zaś poddanego filtrowi czasu i nierzadko w sposób nieuchronny zmitologizowanego, przywołanych z pamięci ludzi i ich form aktywności, wiejskich artefaktów, obyczajów oraz świata wartości widzianego zarówno osobniczo, jak też w perspektywie burzliwych procesów dziejowych i przemian społecznych. Ale też językowa materia ujęta w tak specyficzną poetykę, jaką wyznacza gatunek pamiętnika, stwarza szczególnego rodzaju okazję do spojrzenia nań od strony niejako metajęzykowej, traktującej utwór jako emanację indywidualnych „skłonności” i autorskich predylekcji, mniej lub bardziej typowych i powtarzalnych cech, które składają się na język osobniczy twórcy, dość powszednie określanej dziś w socjolingwistycznie zorientowanych badaniach mianem idiolektu². Poniższy szkic na prawach jedynie przyczynkowych, a także po części kontynuacyjnych wpisuje się w drugą z tych perspektyw badawczych z pełnym jednakże przeświadczeniem, że nie jest to wybór wykluczający możliwości spotkania się obydwu wspomnianych procedur opisowych³.

* * *

Nie tylko dla porządku niniejszego opisu godzi się zauważyć, że osobniczo widziana twórczość Stanisława Pigonia w różnym zakresie przyciągała już rodzimą uwagę filologiczną. Wyraźną przewagę zyskały jednak dotąd przybliżenia i analizy piśmiennictwa Pigonia, które wyszły od historyków literatury – tak starszego, jak i młodszego pokolenia⁴. W o wiele mniejszym stopniu twórczość ta zyskała zainteresowanie od

2 Zapoczątkowane w połowie ubiegłego stulecia systemowe badania nad indywidualnym ukształtowaniem osobniczo postrzeganego języka przyniosły bogate rezultaty tak w sensie ustaleń teoretyczno-metodologicznych, jak też analityczno-materiałowych. Wielokierunkowość i różnorodność tych ujęć sprawiła, że w literaturze rodzimej pojawił się także dość liczny zbiór terminów na określenie tego nurtu badań lingwistycznych. W efekcie pretendujący do roli nadrzędnej termin *idiolekt*, przyjęty również na potrzeby niniejszego opracowania, wchodzi w relacje mniej lub bardziej równorzędne z takimi *nomina* jak: *język osobniczy*, *idiostyl*, *styl indywidualny*, *styl osobniczy*, *język indywidualny*, *język jednostki twórczej*, por. V. Machnicka, *Terminologiczno-metodologiczne dyskusje na temat idiolektu oraz idiostylu*, „Conversatoria Linguistica”, R. 4, 2010, s. 121–135.

3 W jednym z poprzednich roczników czasopisma „Studia Pigioniana” podjąłem m.in. próbę wskazania na paralele genologiczne, formalno-językowe, a także ideowe pamiętnika *Z Komborni w świat* z postawą i *twórczością* o całe pokolenie starszego od Pigonia pisarza i trybuna ludowego, Jakuba Bojki, rodem z małopolskiej wsi Gręboszów, por. S. Koziała, *Z Komborni do Gręboszowa: Stanisław Pigoń i Jakub Bojko*, „Studia Pigioniana”, 2021, nr 4, s. 9–23.

4 Syntetyczne omówienie tego stanu badań na twórczością Pigonia – pisarza i uczonego – zawierają się we wspomnianym już powyżej obszernym wprowadzeniu do najnowszej edycji pamiętnika *Z Komborni w świat*, por. C. Kłak, *Pigoniowe wspomnienia i wspominki*, dz. cyt., s. 15–109.

strony badań językoznawczych. Z dotychczasowych prób lingwistycznego spojrzenia na spuściznę pisarską kombornianina wynika wszak wiele istotnych ustaleń, do których przyjdzie także odwołać się w niniejszym szkicu⁵. Wpierw jednak bynajmniej niedrugorzędne, jak sądzę, dla podjętych tu wywodów wydaje się przypomnienie, że w szerzej i bardziej całościowo postrzeganym dorobku Stanisława Pigionia osobne miejsce zajmują także prace stricte językoznawcze. Są one świadectwem nieprzeciętnych kompetencji filologa traktującego materię słowa i jego „archeologię” jako niezamkniętą w gorsecie wąsko zadeklarowanych metodologii i specjalizacji, tak wyraźnie ujawniających się we współczesnym życiu akademickim. Przejawy szczególnej wrażliwości na słowo w połączeniu z filologiczną akrybią dały o sobie znać na równi w pracach historycznoliterackich, jak też edycyjnych Stanisława Pigionia, w centrum których sytuuje się język polskich pisarzy i poetów z Mickiewiczem na czele⁶. O niepospolitych walorach poznawczych oraz filologicznych przestrzeniach tego warsztatu przyjdzie przekonać się każdemu, kto choć raz zetknął się z krytycznym komentarzem do edycji *Pana Tadeusza*, jaki wyszedł spod Pigioniowej ręki w serii Biblioteki Narodowej.

Pora jednak powrócić do zasadniczego wątku tego opracowania zmierzającego w stronę przybliżenia językowej strony warsztatu pisarskiego Stanisława Pigionia. Jak już to zaznaczono powyżej, niniejszy szkic jest jedynie próbą zwrócenia uwagi na pewne szczególne cechy osobniczego języka kombornianina, które ujawniają się już na poziomie oglądu pojedynczych jednostek językowych. Wybierając w sposób zmierzony ten typ mikroanalizy, obiektem bardziej szczegółowego opisu mam zamiar uczynić zaledwie pojedynczy leksem, jakim jest rzeczownik *calizna*, znajdujący poświadczenie w pamiętnikowych zapisach *Z Komborni w świat*. Przywołajmy zatem wpierw jego tekstowe uobecnienie. Pierwsze z nich pojawia się już we wstępnym rozdziale utworu, w którym Pigoń wskazuje na motywy i okoliczności, które legły u źródeł pamiętnikarskiego zamysłu. W jednym z jego fragmentów czytamy:

5 Jak dotąd najszerszą uwagę zyskała problematyka leksykalnego tworzywa pism S. Pigionia, jaką podjęła w swoich opracowaniach Teresa Ampel, por. tejsze: *Ludowe tworzywo leksykalne w pamiętnikach Stanisława Pigionia*, [w:] *Wokół Stanisława Pigionia. Nad warsztatem naukowym i literackim uczonego*, red. C. Kłak, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów 1983, s. 59–65; *Słownictwo tkackie w stylu naukowym Stanisława Pigionia*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio FF: Philologiae”, 1990, t. 6, s. 213–221; *Dziedzictwo leksykalne wyniesione z Komborni*, [w:] *Literatura i jej konteksty. Prace ofiarowane Profesorowi Czesławowi Kłakowi*, red. J. Rusin i K. Maciąg, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2005, s. 356–352. Z perspektywy bliższej zaś socjolingwistycznym ujęciom pamiętnikarska twórczość Pigionia znalazła odbicie w pracy Bogusław Dunaja, *Pochodzenie a język – na marginesie pamiętników Stanisława Pigionia*, [w:] *Ziemia krośnieńska w kulturze polskiej*, pod red. H. Kurek, F. Tereszkiwicz, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 1996, s. 93–104. Osobnego ujęcia doczekała się także problematyka regionalności w pismach Stanisława Pigionia, por. K. Sikora, *Stanisław Pigoń wobec dyskursu regionalności*, „Studia Pigioniana”, 2018, nr 1, s. 163–179.

6 O wcale licznych pracach językoznawczych Stanisława Pigionia, opublikowanych na łamach czołowego czasopisma „Język Polski”, na prawach wspomnieniowych traktuje syntetyczny szkic prof. Ewy Ostrowskiej, *O językoznawczych pracach prof. Stanisława Pigionia*, „Język Polski”, R. 51, 1971, z. 5, s. 321–324.

Jeżeli w przedstawienie tych stosunków lub ich przemian wplotło się trochę – może za dużo – rozważań i refleksji osobistych, czytelnik wybaczy, zważywszy, jak bliskie i nieobojętne piszącemu są te sprawy i koleje, którymi się ich rozwój dokonywa. Nieobojętne są one zresztą w ogóle dla struktury narodu w jego caliznie ludowej, dla układu jego rdzennych wartości kulturalnych. Jakżesz tu o tym milczeć? (PKiW: 127).

O tym, że rzeczownikowa postać *calizna* nie pojawia się w pamiętniku na prawach *hapaks legomenon*, tj. tekstowego użycia jednostkowego, przekonuje jeden z ostatnich rozdziałów tego wspomnieniowego dzieła, w których w tonie pełnym osobistych i niepozabawionym autorefleksji wynurzeń Pigoń powraca pamięcią do lat uniwersyteckich. Miejsce szczególne w owych reminiscencjach przypadnie nauczycielom i przewodnikom filologicznym wtajemniczeń młodego studenta rodem z Podkarpacia. Trudno nie dostrzec, że w rozlicznym panteonie przywołanych przez Pigionia postaci charakterystykę wyróżniającą zyskuje sylwetka profesora Ignacego Chrzanowskiego⁷. Chociażby z tego (ale nie tylko) względu użycie interesującej nas tu nominacji warto przywołać w nieco rozszerzonym kontekście. Przywołany w nim fakt wstąpienia przez profesora Chrzanowskiego na opuszczoną przez Stanisława Tarnowskiego katedrę historii literatury, Pigoń wspominał następująco:

Dzisiejszy student uniwersytetu trudno ma sobie wyobrazić, jaką rewolucję niosło z sobą to wstąpienie. Tryb nauczania historii literatury polskiej w Krakowie przeistoczył się od razu do gruntu. W Chrzanowskim uzyskaliśmy nauczyciela z bożej łaski. Wspaniała, efektowna predylekcja, to był punkt ambicji profesorskiej, pozostawiony w spadku po Tarnowskim. Chrzanowski, owszem, też wykladał wspaniale, żywo, barwnie i nie bez poczucia efektu. W wykładzie jego atoli nie górowała retoryka, czuć było zawsze twardy grunt skryptu, caliznę sądów przemyślanych i utwierdzonych w piśmie (PKiW: 372).

Już te dwa fragmenty Pigioniewego pamiętnika mogłyby stanowić źródło do wskazania na szereg właściwości języka osobniczego, uwidocznionych tak w leksyce, związkach wyrazowych czy obrazowaniu. W zgodzie z tematyczną deklaracją pozostaniemy jednak przy próbie bliższego oświetlenia wybranego leksemu, jakim jest rzeczownik *calizna*, jako zacinu przyszłych, bardziej całościowych ujęć. Odpowiedź na pytanie, na ile mamy w tym wypadku do czynienia z użyciem prototypowym czy też osobliwym tej nominacji w pismach Pigionia możliwa stanie się w drodze oświetlenia rodzaju i statusu jej poświadczeń w dostępnym zasobach rodzimej leksykografii – tak ogólnej, jak i gwarowej.

7 Nie jest więc przypadkiem, że w pełnych osobistych, by nie powiedzieć wzruszających wspomnieniach postaci prof. Ignacego Chrzanowskiego, jakie Stanisław Pigoń zawarł w dodatku do *Wspominek z obozu w Sachsenhausen (1939–1940)*, siebie oraz grono niektórych swoich uniwersyteckich kolegów wymownie nazywa „chrzanowczykami” (PKiW: 460).

Wątpliwości nie pozostawia status etymologiczny rzeczownika *calizna*, którego podstawę stanowi etymon *caly*, tworzący ogólnosłowiańską bazę derywacyjną licznych formacji pochodnych (SEB:55–56; WSEJP:79). Leksem ten nie znajduje jeszcze poświadczenia w zasobach *Słownika staropolskiego*. Najstarsze notacje *calizny* można natomiast odnaleźć już w *Słowniku polszczyzny XVI-wiecznej*, dające początek regularnym potwierdzeniom leksykograficznym tej jednostki w kolejnych fazach dziejów polszczyzny aż po leksykony współczesne. Kompleks o wiele bardziej zmiennych danych wyłania się zaś przy próbie określenia rodzaju i wartości definicyjnej *calizny*. Już najstarsze, XVI-wieczne eksplikacje wskazują na polisemiczny status tego leksemu, w pierwszej kolejności definiowanego jako: 1. ‘grunt twardy, znajdujący się pod uprawną warstwą ziemi’ obok znaczenia specjalnego 2. ‘nie naruszona masa ciała kopalnego’ (SXVI:III:115). Zmienna hierarchia, a niekiedy także wymiennosc tych dwóch podstawowych znaczeń *calizny* da o sobie znać w kolejnych okresach języka polskiego. W elektronicznej bazie polszczyzny XVII i XVIII wieku pojawia się wyłącznie drugie ze znaczeń rzeczownika⁸. Z kolei przy tej postaci hasłowej Linde umieszcza definicję ‘ziemia cała, sztuka ziemi całkowita, gruda’, bliższą, jak widać, pierwszemu znaczeniu (SLin:I:216), a którą to notację w identycznej postaci powtarza *Słownik wileński* z drugiej połowy XIX stulecia (Swil:I:135). Krąg referencyjny *calizny* nieco poszerzają dane *Słownika warszawskiego*, w którym, obok znaczeń wcześniej wskazanych, dodatkowo mowa jest o ‘częście ziemi opuszczonej przy oraniu’ (Swar:I:252). Tego statusu semantycznego *calizny* praktycznie nie zmieniają XX-wieczne leksykony polszczyzny ogólnej (SDor:I:775; SSzym:I:228–229; SWJP:I:90; USJP:I:366). Godzi się także zauważyć, że obok formy *calizna* niemal we wszystkich z przytoczonych źródeł na prawach synonimicznych pojawia się również forma *calec* (*calc*), a także sporadycznie *calik*. Jako tyleż istotny, co wymowny przyjdzie natomiast odnotować fakt braku nazwy *calizna* w zasobach Narodowego Korpusu Języka Polskiego oraz zaledwie pojedyncze poświadczenie bliskoznacznej formy *calec*⁹.

Po tym syntetycznym przywołaniu danych, jakie wyłaniają się z oglądu tak dawnych, jak też nowszych zasobów polskiej leksykografii, widzianych w kontekście interesującej nas jednostki językowej, pora powrócić do tych przytoczeń tekstowych *calizny*, które odnajdujemy w pamiętnikarskim zapisie Stanisława Pigionia. Z tej konfrontacji dość niezbitnie wynika, że żadna z wartości definicyjnych, z jakimi mamy do czynienia w notacjach polskiej leksykografii ogólnej, nie odpowiada w pełni temu znaczeniu i kontekstowi użycia, które pojawiły się na kartach wspomnieniowych *Z Komborni w świat*. Poświadczenia leksemu *calizna* w cytowanych fragmentach pamiętnika dość jednoznacznie bowiem wskazują na jego użycie w znaczeniu ‘coś mającego charakter całościowy, obejmujący całość struktur, osiągnięć, ogół sądów, postaw’. Stwierdzenie jednakże, że mamy w tym wypadku do czynienia z w pełni indywidualnym przejawem inwencji semantycznej Pigionia może grzeszyć zbyt daleko posuniętym domysłem. Potrzeba tej ostrożności nabiera o wiele większego uzasad-

8 W opracowaniu wykorzystano elektroniczną bazę tego słownika, zob. URL: <https://sxvii.pl/>

9 Dane za: URL: <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/>

nienia w kontekście spojrzenia na te właściwości polszczyzny, które kryją się w jej zasobach gwarowych, w „zagonach” języka, z którymi de facto nigdy nie rozstał się Pigoń – uczyony i pisarz.

Wątpliwości nie pozostawiają w tym względzie korpusy polskiej leksykografii gwarowej, a w szczególności przebogate zasoby kartoteki monumentalnego *Słownika gwar polskich*, od blisko półwiecza powstającego pod egidą Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie. Hasłowa jednostka *calizna* znajduje w tym leksykonie aż dziewięć wartości definicyjnych z prymarnym znaczeniem ‘pole nie zaorane, ugór’ i w dalszej kolejności: ‘ziemia nieurodzajna, nieużytek rolny’; ‘pastwisko, ściernisko porośnięte trawą’; ‘kawałek pola nie zaorany; a. ‘opuszczony przez pług podczas orki’¹⁰, a także ‘nienaruszona, zbita warstwa ziemi lub skały’ czy nawet ‘głina’ (SGP:III:319–320).

Znaczenie najbliższe Pigińskiej *caliznie* w *Słowniku* tym znajduje się niemal na pozycji ostatniej (ósmej), recesywnej, z eksplikacją ‘jakaś całość, przedmiot w całości, bez uszkodzeń’. Wszystko wskazuje więc na to, że i tym razem autor *Z Korborni w świat* wydobyl z „przędziwa pamięci” jednostkę, która swój znaczeniowo przenośny żywot zawdzięcza de facto Jego pamiętnikowym zapisom. Potwierdzeniem tego faktu jest dokumentacja tekstowa, jaką przy hasle *calizna* notuje *Słownik języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego, ilustrując jego rzeczzone znaczenie przenośne cytatem z Pigińskiego pamiętnika, przywołującym ze wspomnień, jak pokazano, postać profesora Ignacego Chrzanowskiego (SDor:I:1958).

Zakreślone tu jedynie probierzowo, na prawach niejako studium przypadku, uwagi na temat pojedynczo widzianej jednostki językowej, wydobytej z bogatych zasobów idiolektałnych Stanisława Pigionia, zdają się w pełni potwierdzać już wcześniej odkrywane tajniki jego warsztatu pisarskiego. Jednym z najbardziej wyrazistych ich przejawów jest tyleż twórcze, co filologicznie interesujące spotkanie na wielorakich płaszczyznach Pigińskiego języka osobniczego żywiołu mowy ludowej, „rzeźbiarki” młodzieńczej wrażliwości językowej i estetycznej kombornianina, z kompetencjami późniejszego wytrawnego badacza i profesora historii literatury. Odwołując się do klasycznych już dziś dystynkcji socjolingwistycznych, można tym samym z dużą dozą pewności stwierdzić, że w idiolektie pisarskim Stanisława Pigionia niemal w sposób modelowy dochodzi do twórczego spotkania tzw. prymarnego kodu językowego z wtórnym, w tym wypadku kodem naukowo-literackim¹¹.

Przyjdzie zatem w tym kontekście przywołać i w pełni podzielić opinię Czesława Kłaka, znamienitego znawcy Pigińskiej spuścizny, który w obszernym wstępie do ostatniego wydania pamiętnikarskiej twórczości S. Pigionia pisał:

10 W bliskim mi rejonie Powiśla Dąbrowskiego (okolice Dąbrowy Tarnowskiej) jest to dominujące znaczenie rzeczownika *calizna*.

11 Mechanizmy i wielorakie świadectwa spotkania się owych „kodów” w pamiętnikarskiej twórczości Stanisława Pigionia z metodologicznym i poznawczym pożytkiem przybliża cytowane już uprzednio opracowanie Bogusława Dunaja, *Pochodzenie a język – na marginesie pamiętników Stanisława Pigionia*, dz. cyt., s. 93–104.

Tajemnica pisarstwa Pigionia, jego ekspresji, wyrazistości, wzniosłości, zwyczajności i swojskości zarazem, pisarstwa zróżnicowanych tonów, niewątpliwie wypływa z osobowości autora, z bogatych pokładów jego kultury, z języka, którego zasób słowny wzbogaca mowa ludu, ale także dawna polszczyzna złotego wieku, archaizmy itp.¹².

* * *

Odkrywanie językowych tajemnic pisarstwa Stanisława Pigionia jawi się jako zadanie ciągle oczekujące na szersze ujęcie monograficzne. Na potrzeby tego rodzaju syntezy można już dziś wyznaczyć kilka postulatów i dyrektyw badawczych. W myśl najbardziej ogólnej z nich inicjatywa ta winna zmierzać w kierunku całościowo widzianej twórczości kombornianina, bez oddzielania jej części pamiętnikarskiej od pozostałych pism. Jak łatwo bowiem zauważyć, osobliwość warsztatu pisarskiego w równym stopniu ujawnia się u Pigionia – pamiętnikarza, jak i Pigionia – historyka literatury. Nawiązując do zgłoszonych już onegdaj przeze mnie sugestii, obszarem szczegółowej penetracji winno podlegać leksykalne tworzywo pism Pigioniovych, odsłaniające wielorakie warstwy tematyczne oraz niezwykle zróżnicowany potencjał semantyczny oraz stylistyczny, namacalne nacechowanie chronologiczne oraz emocjonalne¹³. Równie nośna idiolektalnie wydaje się także ta część tworzywa językowego Pigionia, w której osobny udział mają utrwalone połączenia wyrazowe (frazologizmy, idiomy, skrzydlate słowa), w lwiej części wyrastające z żywiołów komborniańskiej mowy, jak też spiżowych pokładów polszczyzny dawnej, z biblijnym jej dziedzictwem na czele. Wreszcie z pola widzenia tego rodzaju syntetyzującego ujęcia nie sposób stracić tej warstwy Pigioniowego języka, w której spotykają się rozliczne nici intertekstualnych nawiązań, idiolektu głęboko osadzonego tak w przestrzeniach literatury i kultury rodzimej, ze szczególnym uprzywilejowaniem dla „romantycznej muzy”, ale też pokładów wyrosłych z szeroko pojętej tradycji śródziemnomorskiej. Tak jedynie zarysowany horyzont zadań badawczych, winien, jak sądzę, połączyć się w próbie mającej ambicje oddania idiolektalnej „calizny” Pigioniowego piśmiennictwa.

Bibliografia

Opracowania leksykograficzne

SDor – *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. I–II, Warszawa 1958–1969.

SEB – A. Brücker, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985.

SGP – *Słownik gwar polskich*, opracowany przez Pracownię Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, t. I–10, Kraków 1979–2023.

SLin – *Słownik języka polskiego* przez M. Samuela Bogumiła Linde. Wydanie drugie, poprawne i pomnożone, t. I–6, Lwów 1854–1860

12 C. Kłak, *Pigionowe wspomnienia i wspominki*, dz. cyt., s. 17–100.

13 Por. S. Koziara, *Z Komborni do Gręboszowa: Stanisław Pigoń i Jakub Bojko*, dz. cyt.

- SSzym – *Słownik języka polskiego*, pod redakcją M. Szymczaka, t. 1–3, Warszawa 1982–1983.
- Swar – J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa 1900–1927.
- Swil – *Słownik języka polskiego*, wydany staraniem Maurycyego Orgelbranda, t. 1–2, Wilno 1861.
- SXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M. R. Mayenowa, F. Peplowski, t. 1–38, Wrocław 1966–2020.
- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, po redakcją B. Dunaja, Warszawa 1996.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod redakcją S. Dubisza, Warszawa 2003.
- WSEJP – K. Długosz-Kurczabowa, *Wielki słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2008.

Literatura podmiotowa

PKiW – S. Pigoń, 2019, *Z Komborni w świat. Wspomnienia młodości oraz Wspominki z obozu w Sachsenhausen (1939–1940)*, wprowadzenie i komentarze w opracowaniu C. Kłaka, Bibliotheca Pigioniana, t. 1, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Pigionia w Krośnie, Krosno.

Literatura przedmiotowa

- Ampel T., 1983, *Ludowe tworzywo leksykalne w pamiętnikach Stanisława Pigionia*, [w:] *Wokół Stanisława Pigionia. Nad warsztatem naukowym i literackim uczonego*, red. C. Kłak, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów, s. 59–65.
- Ampel T., 1990, *Słownictwo tkackie w stylu naukowym Stanisława Pigionia*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio FF: Philologiae”, t. 6, s. 213–221.
- Ampel T., 2005, *Dziedzictwo leksykalne wyniesione z Komborni*, [w:] *Literatura i jej konteksty. Prace ofiarowane Profesorowi Czesławowi Kłakowi*, red. J. Rusin i K. Maciąg, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów s. 356–352
- Dunaj B., 1996, *Pochodzenie a język – na marginesie pamiętników Stanisława Pigionia*, [w:] *Ziemia krośnieńska w kulturze polskiej*, pod red. H. Kurek, F. Tereszkiwicz, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków, s. 93–104.
- Kłak C., 2019, *Pigoniowe wspomnienia i wspominki*, [w:] S. Pigoń, *Z Komborni w świat. Wspomnienia młodości oraz Wspominki z obozu w Sachsenhausen (1939–1940)*, wprowadzenie i komentarze w opracowaniu C. Kłaka, Bibliotheca Pigioniana, t. 1, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Pigionia w Krośnie, Krosno, s. 17–100.
- Koziara S., 2021, *Z Komborni do Gręboszowa: Stanisław Pigoń i Jakub Bojko*, „Studia Pigioniana”, nr 4, s. 9–23.
- Machnicka V., 2010, *Terminologiczno-metodologiczne dyskusje na temat idiolektu oraz idiostylu*, „Conversatoria Linguistica”, R. 4, s. 121–135.

Ostrowska E., 1971, *O językoznawczych pracach prof. Stanisława Pigońa*, „Język Polski”, R. 51, z. 5, s. 321–324.

Sikora K., 2018, *Stanisław Pigoń wobec dyskursu regionalności*, „Studia Pigońiana”, 2018, nr 1, s. 163–179.

Netografia

URL: <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/>

URL: <https://sxvii.pl/>

STRESZCZENIE

Calizna. *Z osobliwości idiolektu Stanisława Pigońa (na materiale pamiętnika Z Komborni w świat)*

Artykuł jest próbą zwrócenia uwagi na charakterystyczne właściwości języka pism Stanisława Pigońa – wybitnego historyka literatury i zarazem pisarza twórczo odwołującego się do ludowych zasobów polszczyzny. Opracowanie ma charakter mikroanalizy, polegającej na prześledzeniu rodzaju oraz statusu semantycznego wybranych jednostek leksykalnych w tekście wspomnieniowego utworu Stanisława Pigońa *Z Komborni w świat*, powszechnie uważanego za klasyczny gatunek polskiej literatury pamiętnikarskiej. Obiektem szczególnej prezentacji i analizy autor artykułu uczynił pojedynczy leksem *calizna*, którego obecność w twórczości memuarystycznej Stanisława Pigońa pośrednio wskazuje na o wiele szerszej pojęte właściwości Jego języka i warsztatu pisarskiego. W końcowej części opracowania znalazły się także zarysowo ujęte wytyczne wychodzące naprzeciw potrzebie bardziej całościowego opisu idiolektu Pigońa – uczonego i pisarza.

SŁOWA KLUCZOWE

Stanisław Pigoń, idiolekt, leksykologia, leksykografia, dialektologia, leksem *calizna*

ABSTRACT

Calizna. From the peculiarities of Stanisław Pigoń's idiolect (based on the diary *Z Komborni w świat*)

The article is an attempt to draw attention to the characteristic features of the language of the writings of Stanisław Pigoń – an outstanding literary historian and at the same time a writer who creatively referred to the folk resources of Polish language. The study has the character of a microanalysis based on tracing the type and semantic status of selected lexical units in the text of Stanisław Pigoń's memoir piece *Z Komborni w świat*, commonly regarded as a classic genre of Polish memoir literature. The author of the article made

the single lexeme *calizna* the object of detailed presentation and analysis, the presence of which in Stanisław Pigoń's memoiristic work indirectly points to much broader properties of his language and writing technique. The final part of the paper also contains outline guidelines to meet the need for a more comprehensive description of the idiolect of Pigoń – scholar and writer.

KEY WORDS

Stanisław Pigoń, idiolect, lexicology, lexicography, dialectology, lexem *calizna*